

UZASADNIENIE

Apelacja obwinionego okazała się o tyle zasadna, iż skutkowałą złagodzeniem zastosowanej wobec niego reakcji karnej.

Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł

(wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku).

Apelacja kwestionuje stanowisko sądu z pozycji wyjaśnień obwinionego oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści. Sąd rejonowy przeanalizował wyjaśnienia obwinionego, skonfrontował je z innymi dowodami i trafnie potraktował jego twierdzenia, jako przyjętą linię obrony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu. Przy czym jest to aktualne przy zarzucie błędu o charakterze „dowolności”. Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Takich przekonujących argumentów apelacja nie zawiera. Polemiczne wywody apelacji pomijające argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie mogły odnieść zamierzonego przez skarżącego efektu.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa obwinionego.

Uznając zatem, iż apelacja nie dostarczyła argumentów, które mogłyby prowadzić do uniewinnienia obwinionego – brak było - w tym zakresie - podstaw do jej uwzględnienia.

Prawidłowa jest ocena prawna przypisanego sprawcy czynu.

Sąd odwoławczy zauważył jednak, iż nasilenie inkryminowanych działań ze strony Z. S. nie było na tyle duże, aby kształtować jego postawy poprzez wymierzenie mu grzywny, jak orzekł to sąd I instancji w zaskarżonym wyroku. Sąd ten pominął, iż w sprawie tej odpowiadały dwie osoby. H. N. za analogiczny czyn została prawomocnie ukarana wyrokiem nakazowym (karą 300 złotych grzywny). Dysproporcje pomiędzy inkryminowanymi zachowaniami Z. S. i H. N. dostrzegł już sąd rejonowy różnicując im kary w wyroku nakazowym (Z. S. wymierzył wówczas 200 złotych grzywny – k 94). Postępowanie dowodowe na rozprawie prowadziło do umniejszenia wagi czynu przypisanego obwinionemu i większego jeszcze jego odróżnienia od zachowań H. N., której postawy są praktycznie jednoznacznie negatywnie odbierane jako dokuczliwe przez mieszkańców bloku. Przejawy uciążliwości Z. S. są przedstawiane przede wszystkim przez najbliższych sąsiadów, jednakże i tak w mniejszym zakresie niż H. N. (większość mieszkańców nie do niego nie ma). Na dodatek trzeba zaznaczyć, iż pomiędzy stronami jest konflikt, który wpływa na emocjonalne reakcje tych mieszkańców.

Dlatego sąd odwoławczy ostatecznie uznał, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Obwiniony nie był uprzednio karany. Prowadzi ustabilizowany tryb życia. Szczegółowe przesłanki dotyczące sprawcy uzasadniają postawioną wobec niego dodatnią prognozę kryminologiczną. Postawy obwinionego z punktu widzenia przyjętego przez porządek prawny systemu aksjologicznego są generalnie - pozytywne i nie ma potrzeby ich korygowania poprzez

wymierzenie mu chociażby najłagodniejszej kary przewidzianej w sankcji art. 51 § 1 kw. Dlatego uznając, iż wewnętrzna sprawiedliwość tej sprawy (wynikająca z porównania zachowań Z. S. i H. N.) wymaga potraktowania obwinionego niewspółmiernie łagodniej. Dlatego sąd odwoławczy zdecydował się zastosować wobec Z. S. nadzwyczajne złagodzenie kary, poprzez wymierzenie mu kary łagodniejszego rodzaju (art. 39 § 1 i 2 kw).

Przez wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju należy rozumieć wymierzenie kary łagodniejszej od najłagodniejszej spośród przewidzianych w sankcji danego wykroczenia. Punktem odniesienia dla oceny, która z kar ma charakter łagodniejszy, jest kolejność ich wymienienia w katalogu określonym w art. 18 kw (tak trafnie SN w wyr. z 7.4.2006 r., III KK 97/06, OSNKW 2006, Nr 6, poz. 63). W przypadku zagrożenia alternatywnego karami aresztu bądź grzywny nadzwyczajne złagodzenie kary może polegać na orzeczeniu kary nagany jako kary łagodniejszej od kary grzywny. I taką karę sąd okręgowy ostatecznie wymierzył obwinionemu.

Istota tej kary polega na zinstytucjonalizowanym potępieniu moralnym sprawcy wykroczenia. Swym charakterem przypomina bardziej środek ostrzegawczo-wychowawczy o symbolicznej dolegliwości. W ocenie sądu odwoławczego zostały spełnione ustawowe przesłanki dopuszczające możliwość orzekania tej kary - jeśli ze względu na przesłanki przedmiotowe (charakter i okoliczności czynu) lub podmiotowe (właściwości i warunki osobiste sprawcy) należy przypuszczać, że jest wystarczająca „do wdrożenia sprawcy do przestrzegania prawa i zasad współżycia społecznego” (art. 36 § 1 kw). Reasumując, zdaniem sądu II instancji zastosowanie tej kary jest wystarczające do osiągnięcia celów kary.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; na podstawie przepisów powołanych w wyroku zasądził od obwinionego 50 złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze; uchylił w części orzeczenie z punktu 2 zaskarżonego wyroku dotyczące wymierzenia obwinionemu opłaty, albowiem w przypadku kary nagany – brak jest podstaw prawnych do jej zasądzenia.